

Nasi wśród najlepszych

Data publikacji: 23.11.2017 12:15

Marcie Szarzec z Wisły i Józefowi Niesytowi z Jasienicy udało się zakwalifikować do półfinału konkursu "Po naszymu czyli po śląsku". Finału nie wygrali, ale w nagrodę pojadą do Brukseli.

□

„Po naszymu, czyli po śląsku” to konkurs gwary śląskiej organizowany corocznie od 1993, uczestnicy ubiegają się o tytuł "Ślązaka Roku". Pomysłodawczynią imprezy jest Maria Pańczyk - dziennikarka Polskiego Radia w Katowicach, Wicemarszałek Senatu RP w latach 2011-2015.

W tym roku do konkursu zgłosiło się 60 uczestników, najstarsi mieli 79 lat, a najmłodszy uczestnik – 5 lat. Do półfinału konkursu w tym roku zakwalifikowało się 19 utalentowanych uczestników, w tym: 12 uczestników w kategorii osób dorosłych oraz 7 uczestników w kategorii dziecięco – młodzieżowej. W tym gronie były dwie osoby stela: Józef Niesyt z Jasienicy i Marta Szarzec z Wisły.

Finał konkursu odbył się 19 listopada w gliwickim Domu Muzyki i Tańca. Zwyciężczynią konkursu - Ślązaczką Roku 2017 została Teresa Urbańczyk z Jankowic. Drugie miejsce w konkursie zajęła Ewa Grzesik z Raciborza, a Jadwidze Szymik z Ćwiklic przypadło miejsce trzecie. Młodzieżową Ślązaczką Roku została 10-letnia Katarzyna Langer z Kadłuba na Opolszczyźnie.

Jak podkreślali Jurorzy, dawno już nie było w finale tak wyrównanego poziomu prezentacji.

Tegoroczne wyróżnienie tytułem Honorowego Ślązaka 2017 przyznano Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Tarnogórskiej za całokształt dotychczasowej działalności zwieńczonej wpisem tarnogórskich zabytków na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, będąc 15. polskim obiektem na tej prestiżowej liście i pierwszym na Górnym Śląsku.

Półfinałisti w nagrodę pojadą wiosną 2018 r. na wycieczkę do Parlamentu Europejskiego w Brukseli.

red.